



Lublin stawia na naukę

## Miasto wiedzy

tekst

**BARTOSZ RUMIŃSKI**

redaktor wydania

Wiosna w pełni. Staraliśmy się dopasować do pogody za oknem i zaprosić Państwa na wyprawę szlakiem najcenniejszych zabytków Lubelszczyzny. Można je zwiedzić np. w długi majowy weekend. Ponadto m.in. zachęcamy wszystkich do zabawy na Lubelskich Dniach Kultury Studenckiej, które już niebawem. Zaprosimy Państwa również do teatru na nowy spektakl – „Sarmacja”. Miłej lektury.

### krótko

#### Odlot

**ŚWIDNIK.** Specjaliści z brytyjskiej grupy ASM prognozują dla Portu Lotniczego Lublin świetlaną przyszłość. Początkowo lotnisko ma obsługiwać 500 tys., a po 25 latach nawet 2,5 mln pasażerów rocznie. Chęć obsługi lotniska w Świdniku zadeklarowało już 15 przewoźników.

#### Majówka

**POJEZDZIE ŁĘCZYŃSKO-WŁODAWSKIE.** Rusza sezon letni. Pamiętajmy o kilku zasadach. Na przykład nie zeglujmy ani nie pływajmy pod wpływem alkoholu. W zeszłym roku kilkadziesiąt osób straciło pod wodą życie.



AGNIESZKA PRZYTYŁA

Na lubelskich uczelniach studiuje blisko 100 tys. żaków

Blisko 100 tys. studentów, co stanowi 28 proc. mieszkańców miasta, a 67 proc. lublinian w wieku produkcyjnym – taki potencjał drzemie w największym mieście wschodniej Polski. Jeśli zostanie wykorzystany, **Kozi Gród stanie się liderem w Europie w wykorzystywaniu najnowszych technologii.**

Najkrócej mówiąc, dla ogólnie pojętego rozwoju, kilkanaście miesięcy temu ratuszowi urzędnicy razem z władzami uczelni stworzyli wspólny projekt Lublin Miasto Wiedzy. Teraz czas na pierwsze podsumowania. – Dotychczasowe działania były skierowane na zacieśnienie współpracy między urzędem miasta a uniwersytetami, by w późniejszej perspektywie rozwój gospodarczy miasta opierał się na naszych uczelniach – mówi Adam Wasilewski, prezydent Lublina. – To już zaczyna wyglądać optymistycznie, podobnie jak nasze działania mające na celu ściąganie inwesto-

rów, którzy będą się zajmować nie tylko produkcją, ale i informatyką czy energią odnawialną – dodaje.

– Lublin – miasto wiedzy – to nie tylko hasło. Za tym idzie już szereg działań. Na przykład projekt „Eko Kompleks” wartości 40 mln euro, w którym uczestniczą wszystkie lubelskie uczelnie i instytuty, a także szkoły z Podkarpacia – podkreśla Wiesław Kamiński, rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Skutek tego typu projektów ma być co najmniej trojaki. Z jednej strony ma to się przekładać na powstawanie nowych miejsc pracy z wykorzystaniem

najnowocześniejszych rozwiązań. Po drugie chodzi o dostarczenie technologii, które mogą prowadzić do budowy nowych zakładów czy przedsiębiorstw wykorzystujących nową technologię. Po trzecie będzie to wielki wkład lubelskiego środowiska w rozwój polskiej nauki.

Na konferencję podsumowującą pierwsze wyniki projektu przybyli również lubelscy parlamentarzyści. – Powodzenie programu w największym stopniu zależy od władz miasta i regionu oraz ich wsparcia finansowego. Pomoc parlamentarzystów może polegać na lobbingu i tworzeniu warunków prawnych, które stworzą otoczenie i klimat sprzyjający nowym inwestycjom – mówi Magdalena Gąsior-Marek z Platformy Obywatelskiej.

Koszt projektu to ok. 800 000 zł. W trzech czwartych finansuje go Europejski Fundusz Społeczny, a 25 proc. pieniędzy pochodzi z budżetu państwa. Więcej informacji na [www.miasto-wiedzy.pl](http://www.miasto-wiedzy.pl).

## Nagroda dla biskupa Stefanka



Ordynariusz diecezji łomżyńskiej bp Stanisław Stefanek odbiera medal z rąk ks. prof. Stanisława Wilka, rektora KUL

ROMAN CZYRKA

**KUL.** „W posługę biskupią ks. bpa Stefanka wpisana jest troska o małżeństwo i rodzinę. Troska ta jest szczególnie obecna w nauczaniu Jana Pawła II, którego imię nosi nasz uniwersytet” – można przeczytać w uzasadnieniu wniosku o przyznanie duchownemu medalu. Medal za Zasługi dla KUL jest to dowodem uznania za czynny udział w powołaniu i przygotowywaniu standardów nauczania Instytutu Nauk o Rodzinie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Wyróżnienie przyznał Senat uczelni na wniosek właśnie Instytutu Nauk o Rodzinie. **ru**

## Herbert na placu Litewskim

**LUBLIN.** „Apostoł w podróży służbowej. Prywatna historia sztuki Zbigniewa Herberta”, taki tytuł miała wystawa plenerowa, jaką można było do niedawna oglądać w sercu miasta. Literatura była okraszona rysunkami ilustrującymi nawiązania twórczości artysty do wielkich dzieł sztuki europejskiej. Można było obejrzeć komentarze i rysunki Herberta do prac Wita Stwosza, Piero della Francesca,

Jana Vermeera, Rembrandta van Rijn i innych. Wystawa została wypożyczona od Społecznego Towarzystwa Oświatowego. Premierę miała podczas Warszawskiego Festiwalu Poezji im. Herberta. Jest jednym z elementów podkreślających, że 2008 jest rokiem Herberta. Ekspozycję zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. **brum**

brum



Wystawę można było oglądać do 25 kwietnia

BARTOSZ RUMIŃSKI

## 64. rocznica akcji Most I

**MATCZYN.** Msza św., uroczysty przemarsz pod obelisk, Apel Poległych za pamięć żołnierzy, tak wyglądały obchody rocznicy pierwszego w okupowanej Polsce lądowania alianckiego samolotu z zaopatrzeniem dla AK. Miało to miejsce w nocy z 15 na 16 kwietnia 1944 roku. Pierwszym pilotem samolotu był Anglik Ted Harrod. Organizatorem obchodów był Światowy Związek AK ze Zdzisławem Bednarczykiem na czele. Nocne loty samolotów „Dakota” należały do misji bardzo niebezpiecznych. Szczególny charakter miały zwłaszcza operacje związane z lądowaniem w okupowanym kraju. Przeszły one do historii jako tzw. mosty. Były szansą kontaktu, gdy utworzono bazy lotnicze w południowych Włoszech pod koniec 1943 r. **mi**



## Dr Eugeniusz Wilkowski

Chcemy pokazywać, że **dzisiejszy świat wciąż potrzebuje wartości płynących z wielowiekowej tradycji chrześcijańskiej.** Dlatego od kilku lat organizujemy w Chełmie Tydzień Papieski, który jest wielkim wydarzeniem i intelektualnym, i formacyjnym. **Młodzi ludzie potrzebują drogowskazów w swoim życiu, zatrzymania i zastanowienia się nad jego sensem. Poprzez takie wydarzenia jak Tydzień Papieski jasno pokazujemy, jakimi wartościami kieruje się nasza uczelnia. Chełm to młode środowisko akademickie, ale świadome tego, jak wielkie znaczenie mają chrześcijańskie wartości w życiu każdego człowieka.**

Podsumowanie Dnia Papieskiego, wypowiedź dla „Gościa Niedzielnego” z 21 kwietnia 2008 r.

## Konkurs na najlepszą świetlicę

**CHEŁM.** Jeszcze tylko do 30 kwietnia Departament Pomocy i Integracji Społecznej przyjmuje wnioski w konkursie Ministra Pracy i Polityki Społecznej „Promocja gminnej świetlicy socjoterapeutycznej”. Celem konkursu jest wybór w każdym województwie dwóch wzorc-

owych świetlic/klubów. Jest kilka warunków, jakie muszą spełnić placówki, aby złożyć wniosek zgłoszeniowy. Dana świetlica czy klub musi realizować programy socjoterapeutyczne oraz być miejscem pracy, stażu lub prac społecznie użytecznych dla osób bezrobotnych, w tym absolwen-

tów szkół wyższych o kierunkach: pedagogika, psychologia, socjologia, resocjalizacja lub zbliżonych do profilu działalności świetlicy. Dotacje mogą być przeznaczone m.in. na sfinansowanie zakupu dodatkowego wyposażenia do świetlicy w celu wzbogacenia oferty zajęć programowych. **br**



Żeby podróżować bezpiecznie

## Piłeś? Nie jedź!

Sto lat, sto lat!!!  
**Nawet tyle nie wystarczy, żeby zapłacić za życie innych.** Takie jest hasło społecznej kampanii antyalkoholowej skierowanej do młodych kierowców.

Celem społecznej akcji „Piłeś? Nie jedź!” jest uświadomienie młodym ludziom, że po imprezie można skorzystać z alternatywnych środków transportu czy wyznaczyć jedną niepijącą osobę jako kierowcę. A to według badań nie jest w Polsce oczywiste i powszechne. Wśród Polaków panuje błędne przekonanie, że „po jednym piwku” można wsiadać za kierownicę, ba!, nawet lepiej prowadzić. A statystyki są zatrważające. W latach 2003–2007 w województwie lubelskim policja zatrzymała 65 tys. pijanych kierowców, którzy spowodowa-



Billboard kampanii „Piłeś? Nie jedź!”

li ponad 1300 wypadków. W wypadkach zginęło 171 osób, a ponad 1900 zostało rannych.

### Apele

– Musimy zrobić wszystko, aby radość życia młodych mieszkańców naszego miasta nie została zmacona przez wypadek na drodze – mówi Elżbieta Kołodziej-Wnuk, zastępcza prezydenta

Lublina. W akcję włączyła się także policja. – Na wielu spotkaniach z młodymi często odchodzę od moralizatorskiego tonu. Mówię im po prostu: to jest wasze życie, to jest wasza szansa, na realizację waszych marzeń. One mogą przepaść w ciągu ułamka sekundy – przestrzega podinsp. Andrzej Kozyra, p.o. Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego w Lublinie.

– Zabity czy ciężko zraniony na drodze to nie tylko problem, że mamy jedną osobę mniej. To też ogromna trauma najbliższych ofiary – dodaje Andrzej Gregorczyk, dyrektor sekretariatu Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego

### Na dyskotecę

Akcja przeprowadzana jest w lubelskich klubach i barach. Jednym z jej elementów jest przeprowadzenie symulacji postrzeżenia rzeczywistości po alkoholu. Chętni zakładają specjalne gogle i później próbują np. wziąć szklankę czy klasnąć w dłoń. W takich okularach to niezmiernie trudne. Test uświadamia, że pijany za kierownicą stanowi śmiertelne zagrożenie dla siebie i innych. W dyskotekach widać również rzucające się w oczy plakaty.

W kampanię włączyli się także przedstawiciele przemysłu spirytusowego i browarniczego. Lublin jest pierwszym miastem w Polsce, w którym ruszyła ogólnopolska akcja „Piłeś? Nie jedź!”.

**Bartosz Rumiński**

Poszukiwane osoby ze zdjęcia

## Koleżanki niedoli

Pożółkłe zdjęcie byłych więźniarek z Majdanku przypomniało pani Halinie Bartyńskiej o koleżankach niedoli. Dziś próbuje je odnaleźć.

Fotografia wykonana latem 1945 roku w miejscowości Tranas w Szwecji przedstawia kilkadziesiąt byłych więźniarek obozów Majdanek i Ravensbrück. Kobiety pod koniec II wojny światowej zostały przewiezione do Szwecji na kwarantannę. Łącznie było to kilkaset polskich więźniarek. Niestety, brak dokumentacji zawierającej nazwiska kobiet uniemożliwia dotarcie do nich czy zachowanie informacji na temat ich losów w archiwum. Pani Halina Bartyńska z Wrocławia by-



Muzeum na Majdanku poszukuje osób z fotografii

ła jedną z tych kobiet. Po latach chciałyby dotrzeć do swoich byłych koleżanek niedoli. Jedyną pamiątką z tamtych czasów pozostała fotografia. Dzięki niej

pojawiła się szansa identyfikacji kobiet. Dlatego muzeum na Majdanku apeluje do wszystkich, którzy rozpoznają siebie, bądź

kogoś znajomego na fotografii o kontakt z muzeum. O taką pomoc prosi także pani Halina.

**Mag**

Miasto nie będzie spać

# Żeby tylko nie padało

Już za kilkanaście dni w Lublinie odbędą się poważne zmiany.

**Klucze do miasta dostaną studenci,** rozpocznie się czas koncertów, zabawy, tańca i śpiewu.

Lubelskie Dni Kultury Studenckiej są wspólnym dziełem samorządów studenckich wszystkich lubelskich uczelni. Rozpocznie je tradycyjny korowód. W tym roku jego głównym organizatorem będzie Uniwersytet Medyczny. Pochód poprowadzi karetka pogotowia. Będzie jeżdżąca apteka, szpitalne łóżka... krótko mówiąc, służba zdrowia na wesoło. Inne uniwersytety na oddzielnych platformach będą prezentowały swoje



Tak barwnie było w zeszłym roku. W tym ma być nie gorzej

Alma Mater. Na przykład studenci Uniwersytetu Przyrodniczego chcą pokazać historię uczelni, a z kolei KUL stawia na podkreślenie otwartości i międzynarodowego charakteru placówki. Korowód przejdzie ulicami miasta i zakończy się na placu Zamkowym. Tam będzie wielka scena i spektakularny koncert

otwierający święto żaków (7 maja). Megagwiazdą wieczoru ma być brytyjski zespół Mattafix, który zasłynął m. in. przebojem „Big City Life”, oraz otrzymaniem w 2006 roku Bursztynowego Słowika na festiwalu w Sopocie. – Przez zaproszenie gwiazdy takiego formatu chcemy uatrakcyjnić wizerunek miasta. Mattafix

AGNIESZKA PRZYTYŁA

to zespół, który mówi o niebanalnych rzeczach, gra niebanalną muzykę, który ma nas zainspirować – mówi Michał Krawczyk, szef biura marketingu miasta. Koncert grupy w zależności od reakcji publiczności potrwa 70 lub 90 minut. Jako suport zagra lubelski skład Tybet i Zetena oraz znany w całej Polsce Jamal. Całkowity koszt tak dużego przedsięwzięcia wynosi 210 tys. złotych. Część środków na jego realizację pochodzi od sponsorów. Po występie organizatorzy przewidują piknik akademicki w Miasteczku Uniwersyteckim. Przez kolejne 10 dni poszczególne uczelnie będą organizować swoje, mniejsze koncerty, wystawy, happeningi, a także zawody sportowe. Lubelskie Dni Kultury Studenckiej potrwać do 18 maja. Studenci już zaklinają pogodę, aby ta nie popsowała ich święta.

brum

Nowa spektakl w Teatrze im. Osterwy

## Rzeczpospolita?

„Obyś żył w ciekawych czasach!” – dokładnie tego doczekali wszyscy, którzy pracowali na sukces „Sarmacji” Pawła Huelle w reżyserii Krzysztofa Babickiego.

Około 37 osób na scenie oraz tekst wymagający doskonałości faktograficzno-adaptacyjnej. „Sarmacja” to na pozór niezła lekcja historii, panorama Rzeczypospolitej czasów Stanisława Augusta. Zapis pamiętnikarski upadku wspaniałego niegdyś narodu. Potraktujcie jednak ten tekst jako lustro wewnętrzne i przejrzyjcie się w nim dokładnie! Pijane na sztok nastolatki, ludzie zabijani w biały dzień dla 10 zł, wciąż nowe afery korupcyjne i „pilne” komisje sejmowe, głupota urzędników, wzrost bezrobocia, emigracja – ułożyły Wam się wszystkie ka-

wałki układanki „Rzeczpospolita XXI w.”?!

Spektakl zachwyca tempem, choreografią, scenami fechtunków, dramaturgią. Przede wszystkim jednak ogromem pracy wykonanej przez choreografa Jacka Tomasika, scenografa Barbarę Wołoszkiuk oraz teatralnych plastyków, krawców, stolarzy i całą resztę zespołu technicznego. Paweł Huelle ofiarował aktorom „Osterwy” całą galerię osobowości, przynależnych epoce „Sarmacji”. Jest więc Dziad Lirnik (Tomasz Bielawiec); kordem równie dobrze władający co słowem. W potrzebie wspiera i chroni Bakałarza Jurystę (Przemysław Gąsiorowicz), który tułaczką płaci za obronę swoich dóbr. Książd Reformator (Henryk Sobiechart), który głosem wołającego na puszczy się zdaje Takież sam los spotykał

postać litewskiego Ossolińskiego (Andrzej Redosz) – tyle że jemu brakło uporczywości i konsekwencji reformatorskiej na większą skalę. Pani Śmierć (Joanna Morawska) i jej Szkieletorzyce – nieprzekupne, zrównają całe towarzystwo przed swoim majestatem. Zasię

Diabeł (Krzysztof Olchawa) piekielnymi sposobami im pomoże, mieszając w czarcim kotle polską polewkę z żółci, zazdrości, nietolerancji, przekupstwa i innych „pysznych” ingrediencji – smacznego!

war



Kadry z prób do przedstawienia „Sarmacja” Pawła Huelle w reżyserii Krzysztofa Babickiego



Zrób zdjęcie, pochwal się

## Fotozawody

„Powiat łęczyński – mieszkańcy i ich pasje”

– tak brzmi tytuł konkursu zorganizowanego dla mieszkańców powiatu łęczyńskiego. Ma on pokazać najróżniejsze ich zainteresowania, ciekawe i zarazem niezwykłe hobby oraz prawdziwe pasje.

Konkurs jest skierowany głównie do miłośników fotografii, bez względu na umiejętności i wiek. Organizatorzy oczekują prac, które pokażą w dość specyficzny i ciekawy sposób pasje mieszkańców powiatu. Mają wzbudzić w nich chęć pochwalenia się przed innymi swoimi zainteresowaniami. – Łowię od 20 lat i naprawdę ryby, które pływają w naszych pięknych jeziorach, są godne podziwu. Dzięki wystawie bę-

dę mógł pochwalić się swoimi najładniejszymi zdobyczami i pokazać, że nasze pojezierze to jedno z najwspanialszych miejsc dla wędkarzy, i nie tylko. Niedługo na pewno wysłę zdjęcia – zapewnia pan Stefan, mieszkaniec Rozpłucia-Grabów, którego pasją jest wędkarstwo. Nadesłane zdjęcia oceni specjalnie powołane przez organizatorów jury. Prace, które zdobędą największe uznanie, zostaną pokazane na pokonkursowych



Takie okazy pływają w akwenach pojezierza łęczyńsko-włodawskiego

DOMINIK FIUK

wystawach. Udział w konkursie jest bezpłatny, co na pewno pozwoli na pozyskanie większej ilości prac. Konkurs rozpoczął się 30 marca i będzie trwał do 30 września. 5 października 2008 r. w Bibliotece Powiatowej w Łęcznej zostanie otwarta pokonkursowa wystawa najlepszych zdjęć. Tam odbędzie się podsumowanie konkursu oraz wręczenie nagród, wyróżnień i dyplomów. Wstęp na imprezę również będzie bezpłatny.

Organizatorami konkursu są: koło fotograficzne przy Szkole Podstawowej nr 4 w Łęcznej oraz Biblioteka Powiatowa w Łęcznej, która będzie także organizatorem wystawy pokonkursowej. Koordynatorem całego konkursu jest pan Witold Muszyński, opiekun przyszłokolnego koła fotograficznego.

Nie pozostaje nic innego, jak wziąć aparat i zrobić kilka interesujących zdjęć.

Dominik Fiuk

Duże święto w małej miejscowości

## Czas przygotowań

Wielkie poruszenie w Izbicy. Mieszkańcy przygotowują się do ogromnego wydarzenia, jakie będzie tam miało miejsce już za dwa miesiące.

Działania organizatorów ruszyły już pełną parą, chociaż izbickie Dni Kultury Młodzieżowej odbędą się 28 i 29 czerwca. Będzie to już czwarta edycja imprezy. Tegoroczne motto brzmi „Tylko w Nim miłość ma sens”.

– Nasza parafia znajduje się na pograniczu dwóch diecezji: lubelskiej i zamojsko-lubaczowskiej – mówi ks. Tomasz Gap, zajmujący się organizacją DKM. – Zależy nam, aby w tym roku w DKM udział wzięła młodzież z obydwu diecezji – dodaje.

Organizatorzy planują koncerty i konkursy z nagrodami. Wystąpi zespół „Porozumienie”, bardzo dobrze przyjęty na DKM 2007, Violetta Brzezińska, laureatka „Szansy na sukces” i nagrody im. Anny Jantar na Krajowym Festiwalu Polskiej

Piosenki w Opolu. Wystąpić ma również około stuosobowy chór z Lubartowa, który zwrócił uwagę ks. Gapa swoim występem na jednym z koncertów. – Byłem pod ogromnym wrażeniem i natychmiast poszedłem zaprosić ich na występ do nas – podkreśla.

Lista wykonawców nie jest jeszcze zamknięta. Inną atrakcją będą zawody sportowe z nagrodami dla zorganizowanych grup, które zgłoszą wcześniej chęć uczestnictwa. Będzie też mecz pomiędzy księżmi a dziennikarzami. DKM organizowane są przez parafię św. Zofii w Tarnogórze i działające przy niej Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży „Exodus”. Pierwsza edycja DKM odbyła się w 2005 r., a jego pomysłodawcą i organizatorem był ks. Paweł Wojciech Maciąg. Program tegorocznej imprezy wciąż się klaruje, a wszelkie informacje można uzyskać na stronie internetowej [www.dkm.com.pl](http://www.dkm.com.pl).

Marcin Lis

■ R E K L A M A ■

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

**SKOK CHMIELEWSKIEGO**

**GDY POLICZYSZ  
- U NAS POŻYCZYSZ**

**■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI  
od 2%**  
RRSO 13,97%

przykład:

kwota pożyczki	<b>2000 zł</b>	okres 96 mies. RRSO 13,25%	miesięczna rata	<b>31 zł</b>
----------------	----------------	-------------------------------	-----------------	--------------

**■ LOKATY do 7%** oprocentowanie w skali roku

**■ KREDYTY od 5,70%** RRSO od 5,93% do 7,55%

mieszkańcowie do 25 lat

**■ ROR 4%** (prowadzenie 1,50 zł/mc) karta Visa Elektron gratis [www.skok-chmiel.pl](http://www.skok-chmiel.pl)

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY:** Lublin: ul. Wallenroda 2 E, tel. 0-81 446 30 00, ul. Królewska 3, tel. 0-81 534 90 02, ul. Siłwińskiego 5 (Szkoła nr 43), tel. 0-81 741 31 41, ul. Lipowa 10, tel. 0-81 534 45 34, ul. Nowowiejskiego 5 G, tel. 0-81 742 77 72, ul. Mełgiewska 7/9, tel. 0-81 441 07 18, ul. Narutowicza 27 A, tel. 0-81 446 74 81, ul. Jutrzenki 20, tel. 0-81 527 72 48, ul. Nałkowskich 107, tel. 0-81 749 09 71, ul. Ametystowa 2, tel. 0-81 527 46 32, ul. Sieroca 10, tel. 0-81 740 42 92, ul. Sieroca 2, tel. 0-81 747 96 37, ul. Roztocze 1, tel. 0-81 527 94 26, ul. Kasztanowa 1, tel. 0-81 747 28 70, ul. Garbarska 21, tel. 0-81 445 18 60, ul. Kraśnicka 100, tel. 0-81 537 48 49, Dr. Męcenników Majdanka 26, tel. 0-81 745 70 52.

**Siedziba Kasy:** Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 0-81 446 30 00, [www.skok-chmiel.pl](http://www.skok-chmiel.pl)

**JUŻ PONAD 120 ODDZIAŁÓW W POLSCE**

**WYCIEZKA W PRZESZŁOŚĆ.**

Dziedzictwo jest cennym darem, a z drugiej strony zabytki stanowią idealną formę przyciągnięcia turystów. Region staje się bardziej popularny i... bogatszy. Dlatego tak **ważne jest, by zachować, odnawiać i promować** to, co mamy najcenniejszego.

tekst

**BARTOSZ RUMIŃSKI**

bruminski@goscniedzielny.pl

**P**onoć 85 proc. dziedzictwa narodowo-kulturowego skupiają obiekty sakralne. Ową tezę potwierdzają „pielgrzymki” turystów z zawieszonymi na piersiach aparatami fotograficznymi. Kursują oni po kościołach np. lubelskiego Starego Miasta, zachwycając się polichromiami, witrażami czy dziełami malarskimi na ścianach świątyń. Niestety, zarówno w samym mieście, jak i w regionie wiele cennych obiektów jest zaniedbanych. Toteż w naszym województwie tak cenne są instytucje dbające o ich odnowienie.

**Rodzaje ochrony**

Są różne formy ochrony zabytków, m.in. wpis do rejestru zabytków, ustanowienie danego obszaru pomnikiem historii, a także utworzenie parku kulturowego. Na Lubelszczyźnie



**Wnętrza wyróżnionych w tym roku obiektów sakralnych**

# Pomniki Lubelszcz

**Kościół parafialny pw. św. Bartłomieja Apostoła w Niedzwicy Kościelnej**

zabytków ruchomych i nieruchomych jest około 4 tys. Pomnikiem historii jest np. kompleks pałacowo-parkowy w Kozłowie. Natomiast parku kulturowego na razie nie ma. – Park kulturowy jest to obszar, w którym występują szczególnie cenne elementy przyrodnicze, powiązane z zabudową historyczną. Stanowią one harmonijnie powiązaną całość. Przykładem miejsca, które w dużym stopniu spełnia te wymogi, jest Kazimierski Park Krajobrazowy, choć nie jest on, przynajmniej na razie, parkiem kulturowym – mówi Dariusz Kopciowski, zastępca Lubelskiego Wojewódzkiego Inspektora Zabytków. – Park kulturowy może bowiem swym zasięgiem obejmować obszary kilku gmin – dodaje.

**Mamy się czym chwalić**

Fotografie najpiękniejszych obiektów sakralnych, jakie znajdują się w regionie, zo-







ARCHIWUM WOJEWÓDZKIEGO KONSERWATORA ZABYTKÓW W LUBLINIE / DARIUSZ KOPCIEWSKI

dyńskim w Lublinie na czele, ale także grupę barokowych, XVIII-wiecznych kościołów na planie eliptyczno-ośmiobocznym, zaprojektowanych przez Pawła Antoniego Fontanę, w tym kościół św. Anny w Lubartowie, kościół Rozesłania Świętych Apostołów w Chełmie i kościół św. Eliasza Proroka przy szpitalu Jana Bożego w Lublinie.

### Potrzeba pieniędzy

Lubelszczyzna co roku otrzymuje z budżetu państwa niewystarczające środki. – Są znaczące dysproporcje. (...) Niezrozumiałe jest dla nas, dlaczego niektóre województwa dostają nawet dziesięciokrotnie wyższe kwoty w stosunku do tego, co otrzymuje województwo lubelskie. My corocznie wydajemy na zabytki około 1 mln 300 tys. zł, natomiast w innych województwach dotacje sięgają 10 milionów – podkreśla Halina Mandacka, Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Reforma samorządowa stworzyła mechanizmy dotowania dóbr dziedzictwa przez władze lokalne. W 2007 roku w województwie lubelskim przekazano na ten cel 2 mln złotych. W tym roku kwota sięga już 2 mln 400 tys. zł. – Pod koniec ubiegłego roku sejmik przyjął wojewódzki program opieki nad zabytkami na lata 2007–2010. Księga ta stanowi kompendium charakteryzujące stan substancji składającej się na dziedzictwo narodowe na terenie województwa. Jest w niej opisana sytuacja głównych zabytków i zbiorów muzealnych, a także cele i zadania, jakie wszystkie podmioty z terenu Lubelszczyzny, upoważnione do zajmowania się sferą ochrony dziedzictwa, powinny przyjąć do realizacji – mówi Andrzej Miskur, dyrektor Departamentu Kultury, Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Jeśli chodzi o samą procedurę rozdziału pieniędzy, jest ona skomplikowana i czasochłonna. W ostatnich tygodniach trwało procedowanie, kto, ile i na jaką inwestycję otrzyma wsparcie.

Najlepsze realizacje konserwatorskie mają swoje nagrody – Laury Konserwatorskie. Właśnie rozstrzygnięto dziewiątą edycję konkursu. Do tej pory uhonorowano 25 przedsięwzięć. ■

stały zebrane w specjalnym albumie „Skarby archidiecezji lubelskiej”. Album jest pracą zbiorową wielu autorów. Powstał przez około dwa lata. Jednymi z wielu obiektów wyróżnionych na kartach albumu są: XV-wieczny gotycki kościół w Piotrowinie, gotycko-renaansowy kościół w Chodlu, klasztor i kościół Ojców Dominikanów, sięgający początkami XIV w. (łącznie z renesansową kaplicą Firlejów), neogotyckie kościoły w Bobach i Garbowie oraz cały szereg innych, równie cennych i ważnych zabytków sakralnych. Na terenie archidiecezji znajdują się też przykłady dzieł, wyróżniających się w sposób szczególnie na tle historii rozwoju architektury w Polsce. Wśród nich wymienić należy przede wszystkim całą grupę kościołów w typie renesansu lubelskiego – z kazimierską farami oraz kościołem pobernarskim

**Dwór w Leścach, gm. Garbów**



27 KWIEŚNIA 2008 GOŚĆ NIEZMIENNY

komentarz



**DARIUSZ KOPCIEWSKI**

zastępca Lubelskiego Wojewódzkiego Inspektora Zabytków, o tegorocznej edycji konkursu „Laur Konserwatorski” 2008

Celem konkursu jest m.in. wyłonienie wyróżniających się realizacji konserwatorskich, cechujących się wysoką jakością, prawidłowością działań przy zabytku, szczególną dbałością o kompleksowe przywrócenie mu świetności i utrwalenie ich wartości oraz znaczenia. W 2008 roku nagrodę otrzymali: Jolanta i Jarosław Stańczakowie – za remont drewnianego dworu w Leścach, gm. Garbów. Parafia rzymskokatolicka pw. św. Anny w Białej Podlaskiej – za kompleksowy remont i konserwację kaplicy Radziwiłłowskiej, parafia rzymskokatolicka pw. św. Bartłomieja Apostoła w Niedrzwicy Kościelnej – za kompleksowy remont i konserwację kościoła parafialnego. Parafia rzymskokatolicka pw. św. Joachima i św. Anny w Anopolu – za kompleksowy remont i konserwację drewnianego kościoła parafialnego. To już dziewiąta edycja Wojewódzkiego Konkursu „Laur Konserwatorski”. Jest on organizowany przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie pod patronatem Generalnego Konserwatora Zabytków, Wojewody Lubelskiego i Marszałka Województwa Lubelskiego.

Budowa w samym centrum Świdnika

# Miał być sąd, będzie sklep

**Inwestycją budowlaną u zbiegu ulic Wyszyńskiego i Racławickiej**

żywo interesują się świdniczanie. Są jednak nieco zawiedzeni, że nie jest to planowany od dawna w tym punkcie budynek Sądu i Prokuratury Rejonowej.

– Na początku myślałem, że budują tu sąd. Potem przeczytałem na tablicy informacyjnej, że będzie to jakiś nowy obiekt handlowy. Szkoda, bo naprzeciwko jest już jedna galeria handlowa, a sąd w Świdniku bardzo by się przydał, szczególnie że nawet mniejsze miasta naszego regionu mają swoje sądy – mówi świdniczanin Konrad Dubaj. Teraz mieszkańcy miasta wzywani są przed oblicze sądów w Lublinie. A w Kozim Grodzie budynki sądowe rozsiane są po całym mieście i niekiedy bardzo trudno trafić do konkretnego wydziału.



**Zamiast sądu kolejna galeria. Centrum Świdnika staje się dzielnicą handlową**

Mieszkańcy Świdnika będą musieli uzbroić się w cierpliwość. – Przetarg na budowę budynku Sądu i Prokuratury Rejonowej rozstrzygnięto już pod koniec 2007 r., ale wniesiony został protest, a następnie skarga. Teraz wszystko zależy od sądowego orzeczenia. W najgorszym wypadku możliwe jest całkowite powtórzenie przetargu – mówi Dariusz Bartoszcze, specjalista ds. zamówień publicznych w Sądzie Okręgowym w Lublinie.

Tymczasem dokładnie naprzeciwko już istniejącej galerii

handlowej powstaje nowy obiekt o takim samym charakterze. Ma mieć minimum dwie kondygnacje i przeznaczony ma być na działalność handlowo-usługową. Większość powierzchni mają zajmować butiki, sklepy i biura. Prace budowlane rozpoczęły się pod koniec marca i postępują bardzo szybko. Na początku podwykonawcy przygotowali i zabezpieczyli teren budowy, a ostatnio rozpoczęło się już wylewanie fundamentów. Budowa ma się zakończyć jeszcze w tym roku.

**Grzegorz tubkowski**



**Między duchem a psychiką**

## Zazdrość

**Z**azdrość jest jednocześnie fascynującym i przerażającym uczuciem. Najbardziej skrajną formą zazdrości jest zazdrość urojona, w psychopatologii nazywana zespołem Otella. Przejawia się ona podejrzywaniem partnera o notoryczne zdrady, sprawdzaniem i kontrolowaniem jego działań. Psychiatrzy taką zazdrość zaliczają do obsesyjnych nerwic, z których – według nich – 30 procent jest nieuleczalnych. Osoby obsesyjnie zazdrosne mają odmiennie widzenie rzeczywistości, męczą partnera ciągłymi pytaniami i nie wierzą w nic, co się im mówi. Śledzą, zwracają uwagę na nic nieznaczące fakty, pamiętają nawet po upływie długiego czasu i wiążą ze sobą, poszukują nieistniejących kochanków. Życie z taką osobą staje się koszmarem. Częściej niestety do poradni zgłaszają się ofiary zazdrości. Leczenie w takich przypadkach bywa bardzo trudne i długotrwałe, najczęściej problem leży w przekonaniu danej osoby, że jest to choroba, że jest to wymysł wyobraźni i że trzeba to leczyć. Bywa też tak, że osoba, która chce pomóc, staje się urojonym kochankiem albo bierze udział w spisku i jest wciągana w urojony świat pacjenta. Chora zazdrość jest ściśle związana z brakiem poczucia własnej wartości i tożsamości oraz deficytami w przeżywaniu własnej męskości czy kobiecości.



**Jakub Kołodziej**

OŚRODEK TERAPEUTYCZNO-SZKOLENIOWY  
WWW.OTS.LUBLIN.PL

Tematyka felietonów w Radiu eR (87,9 FM) – trzeci piątek miesiąca, cykl: „Wiara i kultura”, godz. 20.30

## Lublin w sieci

### Dwie odsłony internetowej strony

**Białe w dzień, czarne w nocy** – takie jest tło miejskiego portalu [www.lublin.eu](http://www.lublin.eu). Można tam znaleźć m.in. ciekawostki historyczne, kulturalne i turystyczne.

„Mroczny” Lublin można zobaczyć od godz. 19 do 6 rano. Ponadto szata graficzna strony jest zgodna z jednolitą strategią promującą Lublin jako miasto inspiracji. Co do treści, portal podzielony jest na kilka części. W zakładce „Nasze miasto” od-



**Między 19. 00 a 6.00 tło lubelskiego portalu jest czarne**

najdziemy informacje, gdzie można smacznie zjeść, a także się zabawić. „Turystyka” jest

zbiorem najciekawszych miejsc i szlaków. Klikając w „Kulturę”, automatycznie trafimy na stronę [www.lublin2016.pl](http://www.lublin2016.pl), a wybierając „Gospodarkę” dowiemy się, kto i w jaki sposób inwestuje w mieście. Ostatnią zakładką są „Multimedia”, czyli zbiór zdjęć i komputerowych tapet, które można przekopiować do własnego komputera.

Koszt stworzenia portalu wynosi niewiele ponad 21 tysięcy złotych brutto.

**brum**